

# Tack Talk

BY LEW PEWTERBAUGH



Horseback Magazine Saddle & Tack Editor

## Świąteczna opowieść o siodłach.

Mam nadzieję, że Święta Bożego Narodzenia były spokojne i pełne miłości i że spełniły się niektórym z was sny o wspaniałym prezencie, jakim może być nowe siodło lub koń. Dlatego - jeżeli Święty Mikołaj przyniósł ci siodło - weź je do stajni i połóż na koniu. Bez padu, bez kocyka, żadnej podkładki - tylko siodło.

Upewnij się, że siodło leży ZA łopatką, stań przy szyi konia i przypatrz się. Grzbiet konia i spód siodła powinny mieć mniej więcej ten sam kąt.

(Rys.1) Większość współczesnych siodła jest zbyt szeroka. Kąt między ławkami jest zbyt duży (przez co siodło leży zbyt nisko) a poły (skirts) są sznurowane przez całą długość aż do końca, więc uciskają bezpośrednio na kręgosłup, w dodatku (Rys.2) są za długie.

(Rys.3) Nie możesz wkładać coraz grubszego potnika pod siodło, by je dopasować. To nie działa, chyba, że wkładałbyś specjalne podkładki pod potnik, żeby uzyskać przestrzeń, dzięki której nie będzie kontaktu i ucisku na kręgosłup. Powtarzałem to już tyle razy, a nadal słyszę od ludzi: no cóż, jeśli siodło jest za szerokie po prostu dodam jeszcze jeden kocyk.

Nie pomogę, drodzy przyjaciele. To doda więcej wyściółki, ale nie zmieni kąta, więc ucisk będzie trwał nadal.

(Rys.4) Jeżeli idziesz kupić nowe siodło, a nie możesz wziąć ze sobą konia, zabierz szablon z kształtem jego kłębu. Prawidłowy sposób (ważne są detale!) jest następujący:

-weź kawałek grubego drutu, przewodu elektrycznego o długości 18". Długość jest ważna - 15" będzie za mała, 20" za długa. 18" to typowa długość mierzona od spodu ławek od początku terlicy z jednej strony, nad kłębem, do końca terlicy z drugiej

strony. Dla prawidłowego spasowania musisz umieścić drut dwa palce za łopatką.

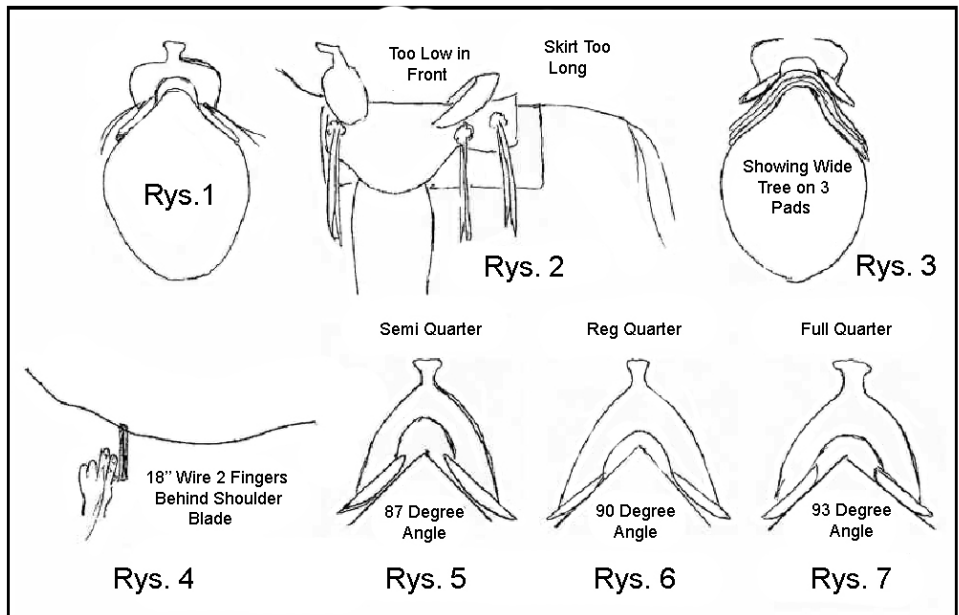
Weź tak ukształtowany kawałek drutu na stół, połóż na kawałku tektury i odrysuj jego kształt. Wytnij szablon i przyłóż go pod przednim łękiem dokładnie w miejscu, w którym zaczyna się terlica. To da ci odpowiedź, czy kąt nachylenia w siodle będzie taki sam jak boków konia.

Ciągle jest zbyt wiele nieporozumień związanych z nazewnictwem terlic i nadal jest to subiektywne. Każdy producent terlic stosuje własną interpretację nazw i różnie je klasyfikuje, tak więc kształt ławek i całego siodła full quarter bar firmy "X" będzie inny niż firmy "Y", a one obie będą zupełnie inne niż firmy "Z".

W rzeczywistości wszystkie trzy siodła mogłyby prawie pasować, ale wielkość przeswitu pod przednim łękiem (gullet) może być inna. Tak więc jedno z siodła może leżeć wyżej, bo ma wąski przeswit, a drugie mieć tak szeroki, że będzie leżało za nisko nad kłębem a ty będziesz czuł, jakbyś zsuwał się do przodu i wówczas zaczyna się kiwanie.

W przeciwnym razie, gdy założysz siodło ze zbyt szerokim rozstawem ławek lub sznurowaniem od spodu na całej długości na konia z płaskimi plecami i dociągniesz ciasno przód siodła do pleców, wywrzesz dodatkowy nacisk na środku jego kręgosłupa, przez co nie będzie mógł zaokrąglić grzbietu i podstawić zadu.

Teraz krótko: są trzy główne typy siodła, które w większości zaspokajają zapotrzebowanie rynku. A mianowicie: semi-quarter horse, regular-quarter horse i full-quarter horse. To trzy chwytliwe nazwy i nawet firmy produkujące siodła nie wiedza, co one znaczą. To tylko etykiety, które przyklejają na podstawie tego, co powiedział producent terlic. Uogólniając można powiedzieć, że semi-quarter są dla koni szczupłych. Mają średnio 6 1/4" szerokości gullet i ławki pod kątem 87st. Siodła regular-quarter mają 6 1/2" szerokości gullet i ławki pod kątem 90st i wreszcie full-quarter mają 7" gullet i ławki pod kątem 92st. Dobry producent terlic może zrobić kombinacje tych parametrów i przez zmianę kąta widelca (fork) zmieni się kąt ławek (bars). Moglibyśmy napisać całą książkę tylko o terlicach i nadal byłibyśmy zdezorientowani.



Konie mają lekko ugięte plecy między przodem a zadem. Niektóre mają łukowatość, ale wciąż widzimy konie, które mają grzbiet jak muł lub są płaskie. Jeżeli siodło nie będzie wystarczająco mocno i dobrze przylegało, wówczas - nie mając oparcia na środku - będzie opierało się tylko końcami, powodując ucisk z przodu i z tyłu nad nerkami. Pamiętaj, że jeżeli masz solidnie wytrenowanego konia, który naprawdę podstawi zad i unosi grzbiet, musisz mieć przestrzeń pod siodłem, by mu to umożliwić.

Czasami, gdy niewiele brakuje do idealnego ułożenia, możesz lepiej dopasować siodło kładąc pod nie dodatkowy kocyk. Spójrz na rys. 5, 6 i 7.

*Autor tekstu Lew Pewterbaugh jest właścicielem sławnej Bunkhouse Leather przy Main Street w miejscowości Bandera w Teksasie.*

Ten artykuł ukazał się w styczniowym numerze magazynu HorsebackMagazine 2011. opr. TomCrow